

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Słupsku w XIV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSR Ryszard Blencki**

Protokolant: sek. sąd. Ewa Leśniak

przy udziale Prokuratora: Wiesława Adamkiewicza

po rozpoznaniu w dniach 14 września i 12 października 2015 r.

sprawy **P. K.**

syna K. i I. z d. J.

ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 marca 2012 r. w U., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z M. W., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2 lutego 2007 r. w sprawie II K 909/06 za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności i po odbyciu tej kary w okresie od 18 czerwca 2010 r. do 18 kwietnia 2011 r. oraz od 5 lipca 2005 r. do 6 lipca 2005 r. oraz od 30 stycznia 2008 r. do 30 marca 2009 r. wybijając szyby w oknach przyczepu campingowej, usiłował dokonać kradzieży z włamaniem znajdujących się wewnątrz rzeczy, zamierzonego celu nie osiągając z uwagi na brak rzeczy dla niego wartościowych, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia antenę aluminiową zamontowaną na domku letniskowym o wartości 30 zł oraz przewód elektryczny 3 żyłowy z białą koszulką długości ok. 25 m o wartości 100 zł łączący domek z przyczepą, czym spowodował łączną szkodę w mieniu A. B. w wysokości 800 zł

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

1. uznaje oskarżonego **P. K.** w ramach zarzucanego mu oskarżeniem czynu za winnego tego, że w dniu 26 marca 2012 r. w U., w ciągu pięciu lat po odbyciu kary, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2 lutego 2007 r. w sprawie sygn. akt II K 909/06 za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności i po odbyciu tej kary w okresie od 5 lipca 2005 r. do 6 lipca 2005 r., w dniu 28 grudnia 2005 r., od 30 stycznia 2008 r. do 30 marca 2009 r., oraz od 18 czerwca 2010 r. do 18 kwietnia 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, wybijając szyby w oknach przyczepy campingowej, usiłował dokonać kradzieży z włamaniem znajdujących się wewnątrz rzeczy, zamierzonego celu nie osiągając z uwagi na brak rzeczy dla niego wartościowych, czym spowodował łączną szkodę w mieniu A. B. w wyniku uszkodzenia mienia w wysokości 800,- złotych, tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu, przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2015 r. poz. 396), i za jego popełnienie na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. skazuje oskarżonego na karę roku pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu, przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2015 r. poz. 396) zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz A. B. kwoty 800 (ośmiuset) złotych

tytułem obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody w całości, z tym, że jego odpowiedzialność z tego tytułu jest solidarna z M. W. w związku z orzeczeniem w punkcie III wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 30 września 2014 r. w sprawie sygn. akt XIV K 135/13;

3. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu, przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2015 r. poz. 396) wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres próby 5 (pięciu) lat;

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu, przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2015 r. poz. 396) zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania od dnia 26 marca 2012 r. do dnia 27 marca 2012 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. N. G. kwotę 619,92 (sześciuset dziewiętnastu 92/100) złotych, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

6. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, w tym kosztów wyznaczenia obrońcy z urzędu, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt XIV K 300/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

P. K. i M. W. zamieszkują w U. niedaleko od siebie i są kolegami.

W dniu 26 marca 2012 roku w godzinach wieczornych P. K. i M. W., po spożyciu alkoholu, udali się na teren Ośrodka (...) w U. z zamiarem dokonania kradzieży interesującego ich mienia.

Na terenie ośrodka znajdowała się przyczepa campingowa stanowiąca własność A. B., na której zamontowany był przewód prowadzący do anteny znajdującej się na pobliskim domku letniskowym należącym również do niego.

Około godz. 19:00 będąc na terenie tego ośrodka (...) działając wspólnie i w porozumieniu zabrali z tych budowli przewód elektryczny o wartości 100,- złotych i antenę aluminiową o wartości 30,- złotych w celu ich przywłaszczenia, po czym ukryli je poza terenem ośrodka, przenosząc je do pobliskiego lasu.

W trakcie dokonywania tej kradzieży zdarzenie to zauważył M. R. (1), wracający pobliską drogą z pracy w placówce Straży Granicznej przy ulicy (...) i zgłosił to telefonicznie na Policję, po czym obserwował dalsze ich poczynania z ukrycia, czekając na przyjazd funkcjonariuszy.

Następnie, w zamiarze dokonania kradzieży rzeczy z tej przyczepy, P. K. i M. W. wybili szyby w dwóch oknach, powodując łącznie straty w wysokości 800,- złotych, po czym dostali się do jej środka, skąd usiłowali dokonać zaboru mienia z wnętrza przyczepy, jednak nie zrealizowali tego zamiaru z uwagi na brak rzeczy dla nich wartościowych.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia policjantów obaj sprawcy tej kradzieży zaczęli uciekać w stronę lasu, jednak po krótkim pościgu o godz. 19:20 zostali zatrzymani.

P. K. został wkrótce potem przebadany urządzeniem typu alkometr, które wykazało, że znajdował się on w stanie nietrzeźwości (0,91 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu).

Łączna wartość skradzionych rzeczy na szkodę A. B. wyniosła kwotę 130,- złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego **P. K.** (k. 483, 27, 36 i 108), zeznań pokrzywdzonego **A. B.** (k. 483-484, 47v-48 i 366-367), zeznań pozostałych świadków: **M. R. (1)** (k. 486, 14v, 368-369) i **M. J.** (k. 492, 16v i 367-368), częściowo zeznań (i wyjaśnień) **M. W.** (k. 485, 31, 33, 105, 316-317), oględzin miejsca włamania wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 7-9v, 39-45), oględzin miejsca ukrycia rzeczy wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 10-11v, 12-13), oraz pozostałego materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej (k. 492-493).

P. K. ma 37 lat, kawaler, bezdzietny, ma wykształcenie podstawowe, bez zawodu, ukończył kurs budowlany. Utrzymywał się z prac dorywczych, osiągał z tego tytułu dochód w kwocie ok. 800 złotych miesięcznie. Brak wartościowego majątku. Nie leczony psychiatrycznie, ani odwykowo. Był pięciokrotnie karany, ostatni raz w 2007 roku za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę ograniczenia wolności (vide: informacja z Krajowego Rejestru Karnego z dnia 21.07.2015 r. - k. 471-472v). Stałe miejsce pobytu: (...)-(...) U., ul. (...).

Oskarżony **P. K.** **nie przyznał się** w całości do popełnienia zarzucanego mu czynu, a będąc przesłuchiwany trzykrotnie każdorazowo odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania (k. 27, 36 i 108), wobec czego ujawniono te protokoły (k. 483), przed Sądem zaś nie składał wyjaśnień, gdyż rozprawa była prowadzona bez udziału oskarżonego (k. 482-483).

Jakkolwiek **P. K.** w swoich oświadczeniach cały czas nie przyznawał się do stawianego mu zarzutu, to jego stanowiska nie sposób zaaprobować. Jest ono bowiem niezgodne z prawdą, gdyż sprawstwo tego oskarżonego wynika nie tylko z faktu ujęcia go w bezpośrednim pościgu po ucieczce z miejsca przestępstwa, lecz z szeregu innych dowodów, tworzących spójną i logiczną całość, jak choćby z zeznań bezpośredniego świadka zdarzenia M. R. (1), zbieżnych z nimi zeznań świadka M. J., nadto oględzin miejsca przestępstwa, jak i miejsca ujawnienia ukrycia skradzionych rzeczy, a po części również zeznań (i wyjaśnień) współsprawcy M. W..

Wprawdzie **M. W.** tylko w pewnym zakresie potwierdził swój udział w tym przestępstwie, starając się przekonywać, iż całe to zdarzenie, jego pobyt na terenie tego ośrodka wczasowego, jak i jego kolegi, mało charakter przypadkowy, bez zamiaru kradzieży czegokolwiek, a wybicie szyb w przyczepie campingowej miało wyłącznie na celu niejako „chuligańskie” zniszczenie mienia, lecz tych tłumaczeń nie można podzielić. Dlatego też, Sąd tylko częściowo dał wiarę zeznaniom (i wyjaśnieniom) tego sprawcy, w tym zakresie, w którym znajdują one potwierdzenie w ustalonym stanie faktycznym, w szczególności co do faktu wybicia szyb w tej przyczepie. Bez wątplenia bowiem, prezentując taki przebieg tego zdarzenia, wbrew innym oczywistym faktom, starał się on z jednej strony marginalizować swoją rolę w przedmiotowym zdarzeniu, a z drugiej, zasłaniając się stanem nietrzeźwości i niepamięcią, taką postawą zmierzał do uniknięcia odpowiedzialności karnej, we własnym, jak i P. K. interesie. Jego zeznania (i wyjaśnienia) w tej mierze są rażąco sprzeczne z zeznaniami świadków tego zdarzenia.

Sąd niemal całkowicie dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego **A. B.**, gdyż są one kategoryczne i rzeczowe, znajdując należyte oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zeznania pokrzywdzonego cechuje konsekwencja, a także logika, są one przy tym przydatne do ustalenia rozmiarów szkody. Nie ustrzegł się on wprawdzie pewnych nieścisłości w swojej swobodnej relacji przed Sądem w tym procesie, jednakże w dużej mierze w racjonalny sposób wytłumaczył to po odczytaniu jego zeznań z dochodzenia oraz ze sprawy przeciwko współsprawcy. Jedynie w zakresie wyceny szkody tj. wartości wybitych okien w przyczepie campingowej, dostrzegając pewną zmianę jego zeznań, zwłaszcza zwiększanie finansowego wymiaru wynikłych strat, Sąd uznał za wiarygodne te jego wskazania, które zgłosił krótko po ujawnieniu włamania (z dnia 28 marca 2012 r.) wyceniając wówczas każdą z wybitych szyb na kwotę 400,- złotych, a za niewiarygodne wycenę szkód wskazywaną w kolejnych zeznaniach, przybierającą niemal postać szkody całkowitej, zbliżonej do globalnej wartości tej przyczepy, która nie została przecież w całości zniszczona.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadków **M. R. (1)**, strażnika granicznego, który wracając do domu po swojej służbie ujawnił to zdarzenie i zgłosił to telefonicznie, po czym obserwował poczynania sprawców tej

kradzieży, oraz **M. J.**, funkcjonariusza Policji, który wskutek tego zgłoszenia i udziału w penetracji pobliskiego terenu, doprowadził do ujęcia obu złodziei. Ich relacje są spójne ze sobą, wzajemnie się też uzupełniają, stąd nie ma najmniejszych powodów, aby je kwestionować. Świadkowie Ci podtrzymali w całości - po ich odczytaniu - swoje zeznania złożone w toku dochodzenia, a z uwagi na znaczny upływ czasu od przedmiotowego zdarzenia, i charakter ich pracy zawodowej, zrozumiałe jest, iż nie pamiętali oni wszystkich okoliczności tej sprawy. Nie mieli oni przy tym żadnego interesu w tym, aby przedstawiać nieprawdziwe fakty, niekorzystne dla P. K., czy M. W..

Wiarygodność dowodów z dokumentów nie budzi zaś wątpliwości. Zostały one (dokumenty urzędowe) sporządzone na potrzeby postępowania karnego, przez organy, instytucje i osoby do tego uprawnione, w zakresie ich kompetencji i w sposób przewidziany prawem. Identycznie należy ocenić walory opinii z zakresu identyfikacji daktyloskopijnej sporządzonej przez specjalistów Laboratorium Kryminalistycznego KWP w G., lecz z powodu stwierdzenia, iż nie jest możliwe dokonanie identyfikacji śladów daktyloskopijnych miała ona znikomą wartość dowodową.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Wina oskarżonego i okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, zdaniem Sądu, jednoznacznie wskazuje, iż P. K., współdziałając z M. W., dokonał w dniu 26 marca 2012 roku w U. na terenie Ośrodka (...) kradzieży anteny aluminiowej zamontowanej na domku letniskowym o wartości 30,- złotych oraz przewodu elektrycznego trzyżyłowego w białej otulinie długości ok. 25 m o wartości 100,- złotych łączącego domek z przyczepą należącą do A. B., które ukryli w pobliskim lesie, oraz włamania do tej przyczepy campingowej, aby dokonać stamtąd kradzieży rzeczy ich interesujących, jednak nie zrealizowali tego zamiaru z uwagi na brak rzeczy dla nich wartościowych.

Jakkolwiek P. K. negował swoje sprawstwo w tej mierze całkowicie, a M. W. przyznał się tylko do wybicia tych szyb w przyczepie campingowej, nie wskazując motywów tego działania, niejako przekonując, iż cały ten incydent miał charakter przypadkowy, gdyż jego zamiarem, i jego kolegi, była chęć zbierania bursztynu. Musi zatem dziwić, iż tego zbieractwa nie realizowali na plaży, lecz na terenie ośrodka (...), gdzie włamali się do przyczepy campingowej, wybijając w niej dwie szyby, co umożliwiło wtargnięcie do środka tej przyczepy. Wprawdzie M. W. zasłaniając się w tym zakresie niepamięcią z powodu wypitego alkoholu, nie przedstawił dokładnego przebiegu tego włamania, i roli jaką każdy z nich odegrał, lecz te wyjaśnienia M. W. co do tego faktu, nie dość że są kategoryczne, to są one zbieżne z zeznaniami M. R. (2), jak i A. B., czy oględzinami miejsca tej kradzieży z włamaniem (vide: protokół oględzin miejsca włamania wraz z dokumentacją fotograficzną – k. 7-9v, 39-45), które z kolei nie pozostawiają wątpliwości co do tego, iż po wejściu do tej przyczepy przez wybite okno, osoba (osoby), która w niej przebywała wyszła z niej otwierając drzwi od wewnątrz, nie kradnąc nic z tego pomieszczenia. Nie ulega przy tym żadnym wątpliwości, iż zamiarem sprawców tego włamania nie była chęć zbierania tam bursztynu, gdyż takiego sugestie są naiwne i cyniczne, lecz kradzież rzeczy, które się tam znajdowały. Przekonują o tym dobitnie ich poczynania na terenie tego ośrodka, zaobserwowane w czasie rzeczywistym przez M. R. (1), i rzeczy ujawnione w lesie już po ujęcia obu sprawców (vide: protokół oględzin miejsca ujawnienia rzeczy pochodzących z kradzieży wraz z dokumentacją fotograficzną – k. 10-13), stąd nie ulega wątpliwości, iż taki właśnie mechanizm miało to zdarzenie. Z tychże dowodów jasno i jednoznacznie wynika to, iż oskarżeni nie znaleźli się w tym miejscu przez przypadek, działali tam bowiem razem, zgodnie współdziałając, nie wykluczone przy tym, iż w ramach wcześniej uzgodnionego podziału ról, dążąc do realizacji wspólnego celu (zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy), i to w pełni świadomie.

Świadek M. R. (1) wyraźnie wskazał, że widział na terenie tego ośrodka dwóch mężczyzn, którzy dokonali kradzieży kabla wraz z anteną zamontowaną na domku letniskowym A. B., po czym wynieśli je poza teren ośrodka. Z zeznań świadka wynika wprost, że zobaczył on wewnątrz ogrodzenia ośrodka, na terenie którego znajdowała się przyczepa campingowa, mężczyznę zwijającego przewód, a także innego mężczyznę, który wynosił jakieś przedmioty z terenu ośrodka do lasu. M. R. (1) powiadomił o tym fakcie policję i dalej obserwował teren, na którym znajdowali się sprawcy, tak aby nie zostać przez nich dostrzeżonym. Jak wskazał, to następnie usłyszał odgłos wywarzanego wejścia do jakiegoś pomieszczenia, co jest wszak zbieżne z relacją M. W., który jasno przyznał to, iż dokonał wybicia szyb w przyczepie

campingowej. Świadek w sposób precyzyjny i rzeczowy opisywał to, co widział do czasu przyjazdu patrolu Policji. To właśnie ten świadek potwierdził fakt zaboru wskazanych rzeczy, a następnie ucieczki obu mężczyzn, których następnie zatrzymano i odebrano im ukryte mienie. Nie ulega przy tym kwestii spornej, iż nie był to eksces tego sprawcy, skoro cały czas współdziałał z P. K. dokonując przecież wspólnie z nim kradzieży rzeczy na szkodę A. B.. Naiwnym byłoby w takiej sytuacji założenie, iż po tej wcześniejszej kradzieży (przewodu elektrycznego łączącego przyczepę z domkiem oraz anteny z domku letniskowego) do samej przyczepy campingowej włamali się w innym celu niż dokonania kradzieży wartościowych rzeczy, czy też, że tego czynu dokonał tylko sam M. W..

I już na koniec przywołać należy argument, iż w przeciwnym razie, gdyby P. K. nie brał udziału w tej kradzieży i włamaniu do przyczepy, to nie miałby powodu, aby uciekać po przybyciu patrolu Policji, zaś fakt jego ucieczki na widok interwenujących funkcjonariuszy Policji jest nad wyraz oczywisty, o czym przekonują nie tylko zeznania M. R. (1), ale i M. J..

Wysokość zgłoszonej szkody przez A. B. bezpośrednio po zdarzeniu, w realiach tej sprawy, nie budzi żadnych zastrzeżeń. Jak wynika z jego ówczesnych zeznań (k. 47v-48), choć czynił to tylko orientacyjnie, lecz dokonał tej wyceny w sposób wyważony, co do rzeczy skradzionych łącznie na kwotę 130,- złotych, uwzględniając realną wartość tych przedmiotów, a strat spowodowanych wybiciem szyb łącznie na kwotę 800,- złotych, z uwzględnieniem ich stopnia zużycia. Nadmienić wypada, iż pokrzywdzony A. B. odzyskał wszystkie skradzione przedmioty (vide: pokwitowanie z dnia 28.03.2012 r. – k. 51), jednak szkoda spowodowana wybiciem szyb, mimo zasądzenia na jego rzecz stosownej należności wobec skazanego współpracownika M. W. (vide: wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 30.09.2014 r., sygn. akt XIV K 135/13, zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 24.03.2015 r., sygn. akt VI Ka 658/14 – k. 389-390, 419-422), nie została dotąd naprawiona (k. 484).

Wskazać w tym miejscu wypada, iż określone w dyspozycji art. 279 § 1 k.k. przestępstwo **kradzieży z włamaniem** jest przestępstwem umyślnym, kwalifikowanym typem kradzieży, zatem do jego znamion należy zabór w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej. Pojęcie „**włamania**” było przedmiotem licznych wypowiedzi, zarówno w doktrynie i orzecznictwie sądowym, i aktualnie nie budzi wątpliwości, iż kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy sprawca zabiera rzecz w celu przywłaszczenia w następstwie **usunięcia przeszkody** materialnej, będącej częścią konstrukcji **pomieszczenia zamkniętego** lub **specjalnym zabezpieczeniem** chroniącym dostęp do tej rzeczy (vide: m.in. uchwałę SN z dnia 25 czerwca 1980 r., sygn. akt VII KZP 48/78 - OSNKW 1980, nr 8, poz. 65; wyrok SN z dnia 3 lutego 1999 r., sygn. akt V KKN 566/98 - Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 7-8). Jest to przestępstwo zaliczane zatem do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w tym przypadku jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Następuje to z momentem objęcia rzeczy przez sprawcę w faktyczne władanie, celem jej przywłaszczenia (animus rem sibi habendi), kosztem jej właściciela, czyli w zamiarze postąpienia z przedmiotem zaboru tak, jakby się było jego właścicielem. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia tego występku z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu.

Ustawodawca w art. 13 § 1 k.k. definiuje zaś jako **usiłowanie** zachowanie podjęte w zamiarze popełnienia czynu zabronionego, bezpośrednio zmierzające do jego dokonania, które jednak nie następuje.

Natomiast **kradzież** polega na samym zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, i aktualne są w tej mierze wszystkie powyższe uwagi, rzecz jasna z pominięciem samej istoty włamania.

Zważywszy natomiast na wysokość szkody, jeżeli wartość przedmiotu kradzieży tzw. zwykłej, nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia (aktualnie od dnia 1 stycznia 2015 roku – jest to kwota 437,50 złotych), to taki czyn stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.. Jest to konsekwencja zmian wprowadzonych ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247), która z dniem 9 listopada 2013 roku dokonała podwyższenia wysokości szkody, która rozgranicza przestępstwo od

wykroczenia. Do tej daty, a zatem również w dniu popełnienia tego czynu, który był przedmiotem tego postępowania, wykroczeniem był czyn, którego wartość przedmiotu kradzieży nie przekraczała 250,- złotych.

Czyn ten w tym zakresie, jakim była kradzież anteny aluminiowej zamontowanej na domku letniskowym (o wartości 30 zł) oraz przewodu elektrycznego (o wartości 100 zł) łączącego domek z przyczepą, jak każde wykroczenie, z uwagi na wszczęcie postępowania w okresie rocznym, uległ przedawnieniu karalności z upływem dwóch lat od popełnienia tej kradzieży (art. 45 § 1 k.w.), co wymagało w tej sytuacji pominięcia tego fragmentu jego zachowania przestępczego w opisie i w konstrukcji prawnej, poprzez eliminację ciągłości (i art. 12 k.k.) tego czynu.

O **współsprawstwie** może być mowa zaś wtedy, gdy dwie lub więcej osób, działając razem, w porozumieniu, realizuje czyn zabroniony, przy czym owo porozumienie musi nastąpić przed lub w trakcie tej realizacji, jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Zatem nie budzi kwestii, iż wykonuje czyn zabroniony wspólnie i w porozumieniu z inną osobą (art. 18 § 1 k.k.) także ten, kto nie biorąc osobiście udziału w czynności sprawczej tego czynu, swoim zachowaniem zapewnia realizację uzgodnionego z tą osobą wspólnego przestępczego zamachu (vide: postanowienie SN z dnia 20.04.2004 r., sygn. V KK 351/03 – OSNKW 2004/5/53). Znamię współsprawstwa realizuje się bowiem nie przez wymóg, aby każdy ze współuczestników dokonał wszystkiego, co należy do znamion danego przestępstwa, decydujące jest natomiast to, czy współdziałający dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami (communi auxilio) w ramach wspólnego porozumienia (communi consilio) – tak też postanowienie SN z dnia 10.03.2006 r., sygn. V KK 293/03 – OSNwSK 2006/1/570. Porozumienie może być zaś zawarte nie tylko przed akcją przestępczą, ale i w jej trakcie, w sposób wyraźny lub konkludentny (dorozumiany). I nawet nagłe i spontaniczne działanie jednego ze sprawców akceptowane przez pozostałych umożliwia przyjęcie, że każdy ze współsprawców wykonał czyn zabroniony w całości. Decydujące znaczenie ma bowiem to, że każdy ze sprawców świadomie dąży do tego samego celu, obejmując swoim zamiarem urzeczywistnienie wszystkich przedmiotowych znamion czynu zabronionego, i współdziała w akcji przestępczej, akceptując działania innych i traktując je jak własne.

Odnosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, to stwierdzić wypada, iż zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, iż oskarżony P. K., działając wspólnie i w porozumieniu z M. W., obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym), nie tylko to, że pokonują określone zabezpieczenie chroniące rzeczy znajdujące się w przyczepie campingowej przed kradzieżą, ale i to, że chcą dokonać ich zaboru w celu przywłaszczenia, i jednocześnie chciał on (jak i współsprawca) wypełnienia tych znamion. Wszak do istoty włamania należy nie tylko wdarcie się do zamkniętego pomieszczenia, ale i usunięcie przeszkody, która chroni dostęp do rzeczy, a przecież sprawcy, aby dostać się do wnętrza przyczepy musieli wybić szyby w oknach, co też uczynili. Pokonanie tej przeszkody wprawdzie umożliwiło obu oskarżonym dostęp do wnętrza przyczepy, lecz z uwagi na brak rzeczy dla nich wartościowych, nie dokonali oni ich zaboru w celu przywłaszczenia.

I na koniec tej oceny prawnej czynu oskarżonego P. K., wskazać wypada, iż jest oczywiste, że aby dostać się do środka pomieszczenia i ukraść z niego interesujące go i jego kolegę przedmioty, usuwając przeszkodę uniemożliwiającą ten zabór, P. K. (i współdziałający z nim M. W.) faktycznie dokonali też uszkodzenia przyczepy campingowej, wybijając w niej szyby w oknach (vide: protokół oględzin miejsca włamania wraz z dokumentacją fotograficzną – k. 7-9v, 39-45). Niewątpliwym jest, że do znamion przestępstwa włamania określonego w art. 279 § 1 k.k. należy, obok kradzieży mienia, usunięcie przeszkody materialnej zamykającej dostęp do tego mienia. Przestępstwo to, jakkolwiek obejmuje dwie czynności wykonawcze, z których każda mogłaby być przyjęta jako wyczerpująca znamiona odrębnych przestępstw z art. 288 § 1 k.k. i z art. 278 § 1 k.k., w istocie stanowi jeden czyn jako zdarzenie faktyczne i jedno przestępstwo o surowszej kwalifikacji z uwagi na to, że zabór mienia związany jest z usunięciem przeszkody materialnej (vide: wyrok SN z dnia 06.11.2003 r., sygn. akt II KK 5/03 – LEX nr 82307). Oznacza to, iż między art. 279 k.k. i art. 288 k.k. w zasadzie zachodzi zbieg pomijalny (na zasadzie konsumpcji), ponieważ typowo zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy, jaką jest zabezpieczenie, jest uwzględnione już w samym pojęciu włamania (vide: wyrok SN z dnia 18.09.1987 r., sygn. akt IV KR 214/87 - OSNPG 1988, nr 10, poz. 102). Z tego względu, z uwagi na wysokość

szkody wyrządzonej z tego tytułu, brak było podstaw do ujmowania w opisie czynu tych okoliczności, które miałyby uzasadniać kwalifikację tego przestępstwa jako wyczerpującego również znamiona czynu z art. 288 § 1 k.k..

Podkreślić wypada, iż sam rodzaj zabezpieczenia, jego skuteczność czy łatwość pokonania nie ma żadnego znaczenia dla stwierdzenia włamania, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia wynika zamiar użytkownika niedopuszczenia do niego niepowołanych osób (por. wyrok SN z dnia 15 sierpnia 1985 r., sygn. akt I KR 212/85 - OSNKW 1986, nr 11-12, poz. 97).

W sprawie tej nie zachodzą jakiegokolwiek okoliczności wyłączające **winę** P. K.. Jest on bowiem osobą dorosłą, dojrzałą, świadomą obowiązującego prawa, zasad współżycia społecznego, jak i swoich praw oraz obowiązków, stąd jego poczytalność w tej mierze nie nasuwa żadnych wątpliwości. Miał on też możliwość rozpoznania bezprawności swojego czynu, tym bardziej, że za podobny występki był już karany.

W świetle powyższych rozważań uznać należy, iż wyjaśnienia oskarżonego P. K. w tym zakresie, w którym są zgodne z ustaleniami faktycznymi polegają na prawdzie, w tej zaś części, w której są rażąco sprzeczne z zebrany w tej sprawie materiałem dowodowym, stanowią nieudolną linię jego obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za dokonane przestępstwo, a jego czyn wyczerpuje znamiona z **art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**, albowiem dopuścił się on tego czynu przed upływem pięcioletniego okresu po odbyciu w czasie: od 5 lipca 2005 r. do 6 lipca 2005 r., w dniu 28 grudnia 2005 r., od 30 stycznia 2008 r. do 30 marca 2009 r., oraz od 18 czerwca 2010 r. do 18 kwietnia 2011 r., kary 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2 lutego 2007 r., sygn. akt II K 909/06, za przestępstwo podobne, tj. czyn z art. 279 § 1 k.k. (vide: wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2 lutego 2007 r., sygn. akt II K 909/06 – k. 90-92; informacje z systemu (...) z dnia 14.09.2015 r. – k. 479-481v).

Jednocześnie Sąd zmienił opis przypisanego oskarżonemu P. K. czynu, i jego kwalifikację prawną, stosownie do poczynionych ustaleń, wyżej wskazanych, ustalając, iż nie działał on w warunkach ciągłości czynu wskutek przedawnienia karalności kradzieży rzeczy, tj. anteny aluminiowej zamontowanej na domku letniskowym o wartości 30 zł oraz przewodu elektrycznego trzyżyłowego z białą koszulką długości ok. 25 m o wartości 100 zł łączącego domek z przyczepą, co było wykroczeniem, i eliminując znamiona z art. 12 k.k., nie wychodząc przy tym poza granice oskarżenia.

Oceniając zaś czyn oskarżonego pod kątem dyspozycji **art. 4 § 1 k.k.**, w związku ze zmianami w tym zakresie wprowadzonymi w kodeksie karnym od dnia 1 lipca 2015 roku ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20 marca 2015 r., poz. 396), zwłaszcza pod kątem zakazu orzekania probacji kary pozbawienia wolności w stosunku do sprawcy uprzednio skazanego na karę pozbawienia wolności (art. 69 § 1 k.k.), to ustawa obowiązująca w czasie popełnienia tego przestępstwa, przy braku ustawowych przeciwwskazań do ponownego skorzystania wobec niego z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, jest dla niego względniejsza, i z tego względu do oceny prawnokarnej tego czynu P. K. należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu, przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 20.02.2015 r. o zmianie ustawy ..., która jest przez to względniejsza dla sprawcy. Z tego względu konieczne też było powołanie art. 4 § 1 k.k. w sentencji wyroku.

Przystępując do **wymiaru kary** Sąd potraktował jako okoliczności obciążające wobec oskarżonego P. K.: wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przez niego popełnionego oraz wysoki stopień jego winy. Wskazują na to przede wszystkim nie tylko rozmiary wyrządzonej szkody, ale także motywacja i sposób działania oskarżonego i towarzyszącego mu współsprawcy, świadczące o tym, że nie było to przypadkowe zdarzenie, lecz przestępstwo zaplanowane i ich wspólnymi siłami realizowane. Dopuścili się oni zamachu na sferę cudzej własności, działając umyślnie, z zamiarem kierunkowym osiągnięcia korzyści majątkowej, okazując brak poszanowania dla pracy i dorobku innych osób.

Na niekorzyść oskarżonego działa również nagminność tego rodzaju zachowań, tzn. przestępstw przeciwko mieniu, przejawiająca się w znacznej ilości podobnych spraw, wpływających do tutejszego Sądu Rejonowego, jak i jego

działanie pod wpływem alkoholu (vide: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym z dnia 26.03.2012 r. – k. 5).

Istotną okolicznością obciążającą oskarżonego jest też jego kilkakrotna uprzednia karalność, gdyż mimo stosunkowo młodego wieku był on już pięciokrotnie karany, i to za różnego rodzaju przestępstwa (vide: informacja z Krajowego Rejestru Karnego z dnia 21 lipca 2015 r. – k. 471-472v), w tym dwa razy za przestępstwa przeciwko mieniu (vide: wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 06.12.2004 r., sygn. akt XIII K 1629/04 – k. 82; wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2 lutego 2007 r., sygn. akt II K 909/06 – k. 90-92), a czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., które świadczą o jawnym z jego strony i lekceważącym podejściu do orzeczeń sądowych i nieskuteczności orzekanych wobec niego kar.

Brak jest w sprawie okoliczności łagodzących.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd skazał oskarżonego P. K. - z mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności.

Jakkolwiek oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to przeciwko wymierzeniu mu kary grzywny obok kary pozbawienia wolności (na zasadzie art. 33 § 2 k.k.) przemawia wzgląd na orzeczony środek karny z art. 46 § 1 k.k..

Niewątpliwie, czyn którego dopuścił się oskarżony jest poważnym przestępstwem, wysoce społecznie szkodliwym, i nie może być on uznany za czyn błahy. Wysoki też jest stopień zawinienia P. K.. Jednakże, mimo szeregu okoliczności obciążających, w ocenie Sądu, istnieją podstawy do tego, aby skorzystać wobec oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, mimo jego uprzedniej karalności. Do takiej oceny skłania przede wszystkim w tym przypadku postawa życiowa oskarżonego, który od czasu ostatniego skazania w sprawie XIII K 598/07 Sądu Rejonowego w Słupsku, tj. od 10 kwietnia 2007 roku (vide: wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 10.04.2007 r., sygn. akt XIII K 598/07 – k. 820-81), i po zakończeniu odbycia orzeczonej kary pozbawienia wolności w innej sprawie, co miało miejsce w dniu 12 września 2011 roku (vide: informacja z systemu (...) z dnia 14.09.2015 r. – k. 479), nie dopuścił się już innego przestępstwa, za które zostałby prawomocnie skazany. To pokazuje z kolei, iż od tego czasu zmienił on swoje zachowanie zasadniczo i przestrzegał zasad porządku prawnego, a od ponad trzech lat nie ma również żadnych sygnałów o jego niewłaściwym zachowaniu. Mając na uwadze wskazane okoliczności, Sąd uznał, że zachodzą warunki do tego, aby skorzystać wobec tego oskarżonego z mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. z warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, na maksymalnie długi okres próby pięciu lat, gdyż P. K. daje należyłą gwarancję, iż nie popełni ponownie przestępstwa, skoro przez okres tylu już lat potrafił żyć praworządnie, i będzie to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary.

Dla wzmocnienia aspektu wychowawczego kary, i rekompensaty pokrzywdzonemu A. B. wyrządzonej mu szkody, tytułem środka karnego, na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzeczono obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości, poprzez zapłatę kwoty 800 (ośmiuset) złotych z tym, że odpowiedzialność P. K. z tego tytułu jest solidarna z odpowiedzialnością M. W. w związku z orzeczeniem w punkcie III wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 30 września 2014 r. w sprawie sygn. akt XIV K 135/13 (k. 389-390, 419-419v).

Dodać wypada, iż **pozew cywilny** z dnia 21.03.2013 r. wniesiony przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Słupsku na rzecz pokrzywdzonego A. B. przeciwko oskarżonemu P. K. (k. 189), skutek uchylecia na mocy ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 poz. 396) przepisów dotyczących powództwa cywilnego, pozostawiony musiał zostać w tym zakresie w aktach bez merytorycznej decyzji.

Zdaniem Sądu, orzeczone kara i środek karny są współmierne do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, stopnia jego winy, wyrządzonej szkody, i jako takie winny osiągnąć wobec P. K. cele zapobiegawczo-represyjne,

wdrażając go raz jeszcze do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego, jak też cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie na skutek zatrzymania od dnia 26 marca 2012 r. do dnia 27 marca 2012 r. (vide: protokół zatrzymania osoby z dnia 26.03.2012 r. – k. 19).

O należności za obronę oskarżonego z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 2 i 3 oraz § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

Natomiast z mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, mając na uwadze te same okoliczności, które stały na przeszkodzie wymierzeniu mu kary grzywny, jak i konieczność kompensacji pokrzywdzonemu wszystkich strat materialnych.